

(II Romanista - P.Torri) Trigorina, mamy problem. Czyli gra Dzeko. Który może być problemem, by powiedzieć jasno, tylko jeśli patrzeć z punktu widzenia Patrika Schicka, 22-latek, reprezentanta Czech, z jednym wielkim sezonem w Sampdorii, ceną 42 mln euro, transferem do Trigorii. Potem był Edin Dzeko. Który gra na swojej naturalnej pozycji. Który jest mistrzem. Który zdobył 78 goli dla Romy. Który jest itd., itd.

Dlatego wierzymy, że problem Schicka jest w całości tutaj. Jest nim brak możliwości gry na swojej pozycji. Przy kilku okazjach próbowano, aby grali razem, ale potrzeba czasu, aby obydwaj mogli się zrozumieć, a w Romie czasu nie ma. Przy kilku innych okazjach, niewielu, Di Francesco próbował dać koszulkę pierwszego składu Czechowi, ale chłopak nigdy nie dał tych odpowiedzi, o których myślano po tym jak oglądano jego talent i jakość, nawet naszym kosztem, w barwach Sampdorii. Wynik w tym sezonie to pięć występów, jeden w pierwszym składzie, ogółem 249 rozegranych minut.

Co zatem? Teraz potrzeba by sam Schick sobie pomógł. Czyli gdy wyjdzie na boisko, musi dać sygnał, który będzie mógł skłonić Di Francesco do dalszego jego wystawiania w pierwszym składzie. Miał okazje, mimo że my, wcześniej lub później, chcielibyśmy zobaczyć go jak zagra dziesięć meczów z ciągłością. Były to ostatni apel. I chcielibyście to zobaczyć...

Autor: abruzzo